Dywany

Kategorie: Przedmioty

Dywany wykonywano w getcie w trzech resortach działających w ramach istniejącego od 28 czerwca 1941 r. Wydziału Dywanów. Ich produkcja wpisywała się w strategię ponownego wykorzystywania i przetwarzania odpadów, będącej istotnym elementem funkcjonowania gospodarki getta. Dywany tkano z pociętych na paseczki szmat, używanej odzieży i bielizny oraz odpadów produkcyjnych i jako towary gotowe sprzedawano je na rynku niemieckim. Były to zarówno kobierce naśladujące orientalne wzory perskie i bucharskie jak i wielokolorowe melanżowe chodniki, a także kilimy z „nowoczesnymi" – geometrycznymi, nawiązującymi do stylu art déco – wzorami oraz z motywami figuralnymi. Projektowano sceny rodzajowe o różnorodnej tematyce: orientalnej, kolonialnej, mitologicznej, biblijnej i religijnej, w tym sceny czerpiące z chrześcijańskiej ikonografii (m.in. wygnanie z raju, archanioł Michał zabijający smoka), sportowej, ludowej (postaci w tradycyjnych strojach bawarskich, góralskich), martwe natury z kwiatami i owocami, przedstawienia zwierząt, pejzaże, karciane figury. Osobną kategorię tematyczną stanowiły dywany przeznaczone dla dzieci – ze scenami zabaw, pierrotami czy postaciami z baśni, bajek i kultury popularnej (motywy indiańskie i kowbojskie, popularne w tamtym czasie dzięki powieściom Karola Maya, czy disnejowska Myszka Miki). Wzory projektowano w getcie – część z nich powstała według koncepcji artystów zatrudnionych w Wydziale, m.in. Józefa Kownera (vide).

Wytwarzano także kilimy na wewnętrzne potrzeby getta, służące jako dekoracje uroczystości, bądź podarunki funkcjonujące jako element gettowego systemu protekcji. Były to zarówno podobizny Mordechaja Chaima Rumkowskiego, propagandowe hasła związane z polityką Prezesa, rodzaj tkanych laurek dla kierowników wydziałów i resortów, kilimy z życzeniami z okazji świąt, np. Nowego Roku, jak i sceny rodzajowe z życia getta (sortowanie odzieży, deportacje, przedstawienie funkcjonariusza S?u?by Porz?dkowej), motywy religijne (menora i lew). Kilimy wykonywane z okazji uroczystości i rocznic Wydziału Dywanów często zawierały dane dotyczące wydajności

produkcji w jednostce, ujmowanych także w formie wykresów statystycznych.

Inicjatorem produkcji dywanów był Szyja Klugman (vide), który w kwietniu 1941 roku zaprojektował i wykonał pierwszą serię niewielkich dywanów. Produkcja szybko rozwijała się od momentu powołania Wydziału i trwała aż do czerwca 1944 r. W pierwszym roku działalności wytworzono 22 311 m2 dywanów.

Proces rozpoczynał się od sortowania materiałów w Punkcie Sortowania i Przetwarzania Odpadków (tzw. Wydziale Starzyzny) – szmat i odpadów produkcyjnych według gatunku, koloru i surowca. Z posortowanego materiału wykrawano pasecz- ki o długości 10 cm, które zszywano, pleciono w warkocze i motano w kłębki (początkowo pleciono rodzaj sznura, lecz ten rodzaj „przędzy” nie sprawdził się) o podobnej kolorystyce i gatunku. Prace te wykonywali głównie chałupnicy, którzy w obliczu braku surowca, by wykonać zlecenie musieli niekiedy kupować go samemu. Materiały wyższej jakości – bieliznę jedwabną czy trykotową – wykorzystywano do tworzenia kobierców. Selekcja kolorystyczna była istotna, ponieważ większości surowca nie farbowano, a zapas motków w danym kolorze determinował rodzaj wzorów ręcznie tkanych kilimów. Osnowę stanowiły nici jutowe i lniane. Produkcję dzielono na dywany „maszynowe” – tkane na krosnach z łączonych w warkocz różnokolorowych pasków melanżowe chodniki – oraz dywany artystyczne tkane ręcznie na ramach o różnej szerokości. Chodniki, w zależności od szerokości krosien, wykonywał jeden tkacz lub tkacz z uczniem. Dywany ręczne produkowano pojedynczo (na węższych ramach) lub zespołowo – przy większych ramach dochodzących do 4–5 m szerokości. Dywany po ukończeniu były obsypywane naftaliną w celu zabezpieczenia. Ze względu na niedobór wykwalifikowanych pracowników, wynikający z niewielkiej tradycji ręcznego tkania dywanów w Łodzi personel należało przeszkolić. Tkaczki dywanów artystycznych wywodziły się głównie z dawnego mieszczaństwa, rekrutowano również młodzież. Wyroby powstałe w ramach szkolenia, z uwagi na ich niedoskonałości, wykorzystywano do produkcji poduszek pod nogi dla urzędników getta pracujących w niedogrzanych biurach.

Dywany i kilimy sprzedawano niemieckim przedsiębiorstwom za pośrednictwem firmy Eugen Altenhausen „Textilgroßhandel”. W celu zareklamowania produkcji Wydziału i wykonywanych wzorów

między 27 czerwca a 27 września 1942 r. zorganizowano wystawę dywanów przeznaczoną zarówno dla ludności getta jak i niemieckich delegacji. Towarzyszył jej wykonany w Wydziale katalog z malowanymi wzorami dywanów. W niemieckich formularzach zamówień pojawiają się różne typy zamawianych wyrobów. Określenia „Special" bądź „Spezial", „Prima", „Marysin", „Kokos", czasem podwójne – „Kokos Prima", mogły odnosić się do rodzaju przedstawienia, resortu produkcyjnego lub materiału – raczej nie do jakości, ponieważ wszystkie miały te samą cenę jednostkową za m2. Wyjątek stanowiły typy „Perser" i „Extra Perser", zapewne oznaczające kobierce naśladujące orientalne wzory – do ich wykonania używano surowców najwyższej jakości, a ich cena była o ponad 1/3 wyższa niż pozostałych. Dywany produkowano w różnych rozmiarach, dochodzących do 3 m oraz mniejsze o zestandaryzowanych rozmiarach – 150x100 cm i 90x60 cm, i zamawiano je z frędzlami lub bez. Zaostrzenie wojennych ograniczeń produkcji w Rzeszy znalazło wyraz w niemieckiej korespondencji handlowej dotyczącej zamówień dywanów, a podejmowane działania można interpretować jako próbę obejścia restrykcji. W korespondencji między kierownikiem Zarządu Getta (vide) Hansem Biebowem (vide) a firmą Eugen Altenhausen duże zamówienie z września 1943 r. opatrzono klauzulą, że dywany przeznaczone są wyłącznie dla ofiar bombardowań niemieckich miast. W październiku zmieniono też oficjalne nazewnictwo – słowo „dywan" zastąpiono określeniem „mata".

Zachowały się trzy wykonane w getcie kilimy, przechowywane obecnie w zbiorach Żydowskiego Instytutu Historycznego. Wszystkie powstały na potrzeby wewnętrznej polityki żydowskiej administracji: największy o wymiarach 140x111 cm, wykonany według projektu Józefa Kownera, przedstawia scenę sortowania odpadów i podpis w języku jidysz „Getto - Bądź Szczęśliwy"; drugi, mniejszy, o wymiarach 144x93 cm, stanowi rodzaj sprawozdania z działalności Wydziału, skierowanego do przełożonego Centralnego Biura Resortów Pracy (vide) Arona Jakubowicza; trzeci, o wymiarach 105x55 cm zawiera tekst o panegirycznym charakterze, wychwalający Rumkowskiego. Fragmentami dywanów wykonanych w resortach udekorowano także okładki dwóch pamiątkowych albumów Wydziału Dywanów, również przechowywanych w Archiwum ŻIH.

Paweł Michna

Źródła

APŁ, 221/30744, k. 46-52, 119-123, 166-170, 207- 211, ibid., 221/30746, k. 264-270, ibid.221/30748, k. 1-56, 63-76, ibid., 278/1094, k. 228-232, ibid., 278/1111, k. 21-25, ibid., 278/1119, k. 29-30; AIYV, FA48, AŻIH, MZIH B-166, B-167, B-311, B-312, B-327; Kronika, t. 2, s. 332-333, 25.06.1942, s. 471, 15.08.1942, s. 521, 3.10.1942, s. 607, 17.11.1942, s. 669, 21.12.1942; t. 3. s. 126, 26.03.1943, s. 129, 28.03.1943, s. 323, 7.07.1943; t. 4, s. 81, 31.01.1944, s. 365, 17.06.1944.

Tagi

administracja żydowska administracja niemiecka gospodarka życie codzienne

Data aktualizacji: 07-11-2026

Data dodania: 16-08-2025